REDAKCJA:
Kraków, Rynek Główny 30.
Telefony: dzienny 556-53, 585-20, nocny 566-18.
Sekretariat czynny w godz. 12—13.
[illegible]

NAPRZÓD
Dziennik Socjalistyczny

CENA 2.— Zł.
ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30.
Telefon: 585-10, wewn. 23.
Administracja czynna w godzinach 8—16, w soboty od 8—15.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Wiedza".

ROK 56 | KRAKÓW NIEDZIELA 5 — PONIEDZIAŁEK 6 STYCZNIA 1947 R. | NR 5

Zwycięstwo Bloku — to zwycięstwo Narodu

Program wyborczy Bloku Stronnictw Demokratycznych

WARSZAWA, 5. 1. (PAP). W dniu dzisiejszym opublikowany został program wyborczy Bloku Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych. Program omawia szeroko zdobycze i olbrzymi wkład demokracji polskiej w dzieło odbudowy Odrodzonej Rzeczypospolitej.

Nawiązując do zbliżających się wyborów program Bloku Demokratycznego omawia przyszłą konstytucję Państwa:

„W Sejmie Konstytucyjnym wybranym w dniu 19 stycznia 1947 r. Blok Demokratyczny utrwali nowe fundamenty ustrojowe w nowej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Konstytucja ta musi wypływać z ducha wielkich tradycyj reformatorskich i wolnościowych Polski".

„Blok Demokratyczny stać będzie na straży, aby nowa Konstytucja była — Wielką Kartą Wolności Obywatelskiej.

Konstytucja zagwarantuje wolność słowa, prasy i zrzeszania się, zapewni wszystkim obywatelom równe prawa.

Konstytucja zagwarantuje wolność sumienia i wierzeń religijnych w szczególności prawa kościoła katolickiego.

Konstytucja stworzy możliwości dla szerokiego rozwoju spółdzielczości.

Konstytucja zabezpieczy własność prywatną, jako podstawę zdrowej inicjatywy prywatnej.

Ciąg dalszy na stronie 2.

„Chcemy przekonać biernych, chcemy twardo, ale szczerze i uczciwie stawiać prawdę przed ich oczy. Wierzymy, że ich przekonamy, bo sami jesteśmy przekonani, że z nami jest prawda. — PPS wierzy w naród polski, wierzy w polski lud pracujący, bo inaczej musiałaby zwątpić w przyszłość Polski, — w przyszłość ładu pracującego, w socjalizm.

(Z odezwy przedwyborczej Polskiej Partii Socjalistycznej).

Niemcy rozpoczęły atak na Polskę

NOWY JORK 5. 1. (PAP). Dziennik chicagowski twierdzi, iż podczas konferencji w Moskwie Niemcy rozpoczną skoncentrowany atak polityczny na Polskę. Niemcy od dłuższego czasu przygotowują atak na zachodnie granice Polski, specjalnie zaś od czasu słynnego przemówienia ministra Byrnesa. Zdaniem pisma, niebezpieczeństwo jest tym większe, że nie tylko sojusznicy wojenni Polski, ale nawet pewne czynniki polskiej emigracji patrzą na to wszystko obojętnie i milczą jak zaklęte.

Marsz. Montgomery w drodze do Moskwy

LONDYN, 5. 1. (BBC). Szef sztabu armii brytyjskiej marszałek Montgomery zatrzymał się w Berlinie w drodze do Moskwy. Marsz. Montgomery przywitał brytyjski dowódca strefy okupacyjnej Berlina, jak również dowódca radzieckiej strefy. Marsz. Montgomery pozostanie w niedzielę w Berlinie, a następnie uda się w dalszą drogę.

Marsz. Montgomery oświadczył dziennikarzom, że jedzie do Moskwy jako żołnierz. Poznał on w czasie wojny wielu oficerów armii rosyjskiej i chciałby przez swą wizytę nawiązać dalsze stosunki.

Kłopoty z senatorem Bilbo

LONDYN 5. 1. (BBC). Już drugi dzień trwa w senacie amerykańskim walka o senatora Bilbo oskarżonego o stosowanie zastraszenia wobec wyborców i przekupstwo.

Sprawa Bilbo stwarza niebywałą sytuację w dziejach parlamentaryzmu amerykańskiego. Przed ukonstytuowaniem bowiem senatu nie może się odbyć wspólne posiedzenie senatu i Izby Reprezentantów a tym samym inauguracyjne posiedzenie obu izb, na którym ma być wygłoszone orędzie prezydenta Trumana, zostaje wstrzymane.

Do wszystkich członków PPS

Centralny Komitet Wykonawczy Polskiej Partii Socjalistycznej zarządza:

PEŁNĄ MOBILIZACJĘ PARTII NA OKRES WYBORCZY, poczynając od dnia 6 stycznia br.. Od godziny 9-tej rano tego dnia wszyscy członkowie PPS winni stanąć do dyspozycji swoich władz partyjnych, które skierują ich do współpracy w akcji wyborczej.

Mobilizacja Partii na okres wyborczy ma na celu wypełnienie możliwych braków organizacyjnych w aparacie wyborczym i przeprowadzenie wzmożonej akcji propagandowo-uświadamiającej.

Od dnia 6 stycznia wszystkie wojewódzkie i powiatowe komitety zorganizują dyżury nocne dla umożliwienia kontaktu z nimi w ciągu całej doby.

Komitety PPS zorganizują przedwyborcze ekipy propagandowe w składzie około 3 osób. Na każdy obwód wyborczy przypadać winna jedna ekipa. Zadaniem ekip propagandowych jest nadzór nad organizacją zgromadzeń wyborców, wieców, zebrań dyskusyjnych itp.

Komitety PPS w okresie przedwyborczym zapewnią sprawne działanie sieci kolportażu wydawnictw PPS oraz Bloku Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych. Broszury, pisma i prasa partyjna winne dotrzeć do każdego domu i każdego wyborcy. Komitety PPS zagwarantują bezpieczeństwo lokali partyjnych.

Komitety PPS powołają zespoły kontrolujące z pełnomocnikami na czele, które nadzorować będą wykonanie poleceń władz partyjnych.

W wykonaniu rozlicznych zadań okresu przedwyborczego wezmą udział wszyscy członkowie PPS, a także socjalistyczne organizacje młodzieżowe OMTUR i ZMNS.

PEŁNA MOBILIZACJA SIŁ I ŚRODKÓW, JAKIMI ROZPORZADZA PPS JEST NIEZBĘDNYM WARUNKIEM ZWYCIĘSTWA BLOKU STRONNICTW DEMOKRATYCZNYCH I ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.

Centralny Komitet Wykonawczy Polskiej Partii Socjalistycznej.

OŚWIADCZENIE RZĄDU FRANCUSKIEGO

LONDYN, 5. 1. (BBC). Francuski minister dla spraw kolonii Moutet oświadczył, że rząd francuski nie przystąpi do rokowań z Viet-Namem dopóki nie zostanie osiągnięte rozstrzygnięcie militarne. Walki między wojskami francuskimi a vietnamskimi trwają nadal.

PRZEMYSŁOWI PRZYJACIELE

NOWY JORK, 5. 1. (PAP). Jak donosi dziennik „Washington Post" stowarzyszenie przemysłowców w Stanach Zjednoczonych złożyło w departamencie stanu protest przeciwko brytyjskiemu projektowi upaństwowienia przemysłu niemieckiego. Zrzeszenie wzywa rząd amerykański, by snowodował wysłanie do Niemiec profesorów szwajcarskich i amerykańskich, którzy mają przekonać Niemców o dobrodziejstwach inicjatywy prywatnej, w celu przeciwdziałania zgubnym wpływom ministra Bevina.

AMERYKAŃSCY EKONOMIŚCI W RUMUNII

BUKARESZT 5. 1. (Reuter). Rząd rumuński udzielił wiz wjazdowych grupie amerykańskich ekonomistów, którzy przybędą do Rumunii celem nawiązania ściślejszych stosunków handlowych.

PLEBISCYT W HISZPANII

PARYŻ 5. 1. (PAP). Jak donosi agencja France Presse, państwa Ameryki Łacińskiej zamierzają wysunąć propozycję utworzenia w Hiszpanii rządu tymczasowego, którego zadaniem byłoby przeprowadzenie plebiscytu w sprawie przyszłego ustroju państwa.

ZABIEGI HOLENDRÓW

Rząd holenderski czyni starania o uzyskanie dalszych kredytów od Kanady. W roku ub. Kanada udzieliła Holandii kredytu w wysokości 150 milionów dolarów na zakup towarów kanadyjskich

NOTA W. BRYTANII W SPRAWIE ALBANII

LONDYN, 5. 1. (PAP). Rząd Wielkiej Brytanii zawiadomił Związek Radziecki, Francję i Stany Zjednoczone, że wymiana not z Albanią w sprawie zaminowania kanału Korfu nie dała wyników zadawalających i że wobec tego Wielka Brytania będzie zmuszona przekazać tę sprawę do rozpatrzenia Radzie Bezpieczeństwa.

RADA BEZPIECZEŃSTWA ROZPATRZY GRANICE BAŁKAŃSKIE

NOWY JORK, 5. 1. (PAP). Na informacyjnym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa zapadła decyzja, że komisja, która ma zbadać sytuację na granicach pomiędzy Grecją a Jugosławią, Bułgarią i Albanią, odbędzie swe pierwsze posiedzenie w Atenach dnia 30 bm. Sekretarz generalny ONZ Trygve Lie zwrócił się do 4 zainteresowanych państw bałkańskich o udzielenie komisji wszelkich przywilejów, ochrony, a także zaopatrzenia jej w żywność i środki transportowe.

DE GASPERI W USA

WASZYNGTON 5. 1. (Reuter). Premier De Gasperi przybędzie jutro do Waszyngtonu. Będzie on podejmowany śniadaniem u min. Byrnesa.

GEN. CLARK USTĄPIŁ

PARYŻ 5. 1. (AFP). Głównodowodzący wojsk amerykańskich w Austrii gen. Clark ustąpił. Na jego miejsce został mianowany dotychczasowy zastępca głównodowodzącego gen. Ceyess.

KRYZYS WĘGLOWY W W. BRYTANII

LONDYN, 5. 1. (BBC). Rzecznik brytyjskiego ministerstwa Opału omawiając ciężką sytuację węglową stwierdził, że przedsiębiorstwa w dużej mierze ponoszą same winę za wytworzenie tej trudnej sytuacji, ponieważ wielekroć używały węgla nieoszczędnie. Rzecznik podkreślił, że trudna sytuacja węglowa potrwa do marca br. Można nawet liczyć się z trudnościami węglowymi przyszłej zimy. Jakkolwiek bowiem produkcja węgla wzrośnie, wzrosną również potrzeby.

KONFERENCJA „POALEJ-SYJONU"

BERN, 5. 1. (PAP). W dniach od [illegible] do 3 grudnia 1946 r. odbyła się w Bazylei światowa konferencja żydowskiej partii robotniczej „Poalej-Syjonu" lewicy. W konferencji brało udział 80 delegatów z 13 krajów, w tym 4 z Polski.

Dlaczego idziemy w Bloku

Przeprowadzając konsekwentnie mobilizację sił twórczych polskiego proletariatu [illegible] Polskiej [illegible] Socjalistycznej, musimy nowowstępującym pod nasze sztandary, stale mówić, wyjaśniać i wykazywać, dlaczego nasza linia polityczna, taktyka i zasady są słuszne. Nie chcemy ludzi grupować wokół siebie, wierząc, że z czasem zrozumieją swoje zadania i nabiorą zaufania. Nie mamy niczego do ukrywania. Wszystko nazywamy po imieniu. Wszystko robimy w interesie Polski i jej klasy robotniczej.

Dlaczego idziemy do wyborów w Bloku Stronnictw Demokratycznych?

Przede wszystkim, nie rezygnujemy z własnego programu, którego realizacji dopomoże w wielkim stopniu ustrój demokratyczny, pozwalający masom pracującym wywierać odpowiedni wpływ na życie Państwa. Kraj potrzebuje jedności myśli i czynu, spokoju wewnętrznego odbudowy ze zniszczeń idąc z całą demokracją, dajemy to krajowi, ponieważ potrzeby wskrzeszonej Rzeczypospolitej stawiamy ponad różnice i waśnie partyjne.

Stanąć poza blokiem, to znaczy wykreślić się dobrowolnie z sił budujących Polskę, opóźnić odbudowę, odsunąć własne ideały i własne masy od wpływu na ich rozwój, opóźnić urzeczywistnienie pełnej demokracji politycznej i społecznej, pchać Polskę na bezdroża anarchii, zamętu i awantur-[illegible]

Przy pobieraniu naszych decyzji kierowaliśmy się zawsze zrozumieniem rzeczywistości i poczuciem odpowiedzialności za losy Państwa i Narodu. Objektywnie oceniamy sytuację i możliwości z niej wynikające. Nie kierujemy się sentymentem i sporadycznymi okolicznościami. Nasze decyzje mają swe źródło w głębokim patriotyzmie i w rzetelnej służbie polskiego proletariatu.

Kto to rozumie, ten pójdzie razem z nami. Dla tego nie będą istniały nieobliczalne podszepty i przewrotna propaganda. Ten będzie uświadamiał innych i pokazywał właściwą drogę.

PPS grupuje w swoich szeregach budowniczych Polski Demokratycznej i twórców przyszłej, idącej ku nam Polski Socjalistycznej.

Kto pragnie w poczuciu dobrze zrozumianego interesu i obowiązku obywatelskiego, wynikającego z przynależności klasowej, czynnie tworzyć i budować, staje w szeregach PPS.

TURCJA WOBEC DECYZJI ONZ

PARYŻ, 5. 1. (PAP). Agencja France Presse donosi z Ankary, że poseł turecki w Madrycie Esat Autuner jest oczekiwany wkrótce w Ankarze.

Oficjalnym powodem tej podróży jest konieczność powzięcia decyzji w sprawie zalecenia ONZ dotyczącego stosunków dyplomatycznych z rządem Franco. Poseł zabawi prawdopodobnie w Ankarze czas dłuższy.

ILU MAMY WROGOW?

Ludność Niemiec, według spisu dokonanego w końcu grudnia [illegible] r., wynosi obecnie 65.910.993, w tym 29.313.853 mężczyzn i 36.597.140 kobiet. Zaludnienie według stref okupacyjnych przedstawia się następująco: w strefie amerykańskiej — 16.682.573, w tym: 7.553.714 mężczyzn i 9.123.859 kobiet; w strefie brytyjskiej — 22.794.653, w tym 10.426.742 mężczyzn i 12.367.913 kobiet; w strefie radzieckiej — 17.313.581, w tym 7.409.988 mężczyzn i 9.903.593 kobiet; w strefie francuskiej — 5.939.807, w tym 2.632.656 mężczyzn i 3.306.951 kobiet

Przemówienie premiera Czechosłowacji

PRAGA, 5. 1. (PAP). Premier rządu czechosłowackiego Klement Gottwald [illegible] ryju omawiając bilans ubiegłego roku stwierdził, że rok 1946 był dla Czechosłowacji rokiem konsolidacji.

W dalszym ciągu swego przemówienia premier Gottwald zapowiedział ostrą walkę z jednostkami, które ze szkodą dla państwa i narodu prowadzą nielegalny handel w Czechosłowacji.

Premier oświadczył również, że daremne są wysiłki zdradzieckiej reakcji. Czechosłowacja bowiem nie dopuści jej nigdy więcej do głosu w państwie.

Proces komendy WIN-u w Warszawie

WARSZAWA, 5. 1. (Obsł. wł.) Przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie rozpoczął się proces dowódcy tajnej organizacji „Wolność i Niepodległość" znanej pod skrótem WIN Rzepeckiego oraz 9 współpracowników.

W pierwszej części procesu odczytany został akt oskarżenia oraz jego obszerne uzasadnienie a następnie po ściągnięciu personaliów rozpoczął swoje zeznania oskarżony Rzepecki.

Na wstępie stwierdził on, że poczuwa się do winy tylko częściowo, uzasadniając takie swoje stanowisko oskarżony Rzepecki przedstawia działalność AK i WIN-u w czasie okupacji niemieckiej i po wyzwoleniu.

Charakteryzuje on stosunki jakie panowały w sferach kierowniczych tych organizacji oraz podkreśla wpływ jaki [illegible] tyczny NSZ oraz jego polityczny odpowiednik ONR.

Uznanie dla rządu Bluma

LONDYN, 5. 1. (BBC). Prasa francuska jednomyślnie udziela poparcia rządowi francuskiemu w sprawie dekretu o obniżce cen. Podkreśla się, że nigdy dotąd nie osiągnięto tak daleko idącej jednomyślności. Z drugiej strony podkreśla się, że żaden rząd nie włożył tyle wysiłku, celem zyskania popularności.

Omawia się również możliwości konfiskaty towarów, których cen nie obni-[illegible]

Dziś miał miejsce częściowy strajk drukarzy. Koła oficjalne stwierdzają, że drukarze więcej zyskają przez obniżenie cen, niż przez akcję strajkową.

Firmy amerykańskie pomagają terrorystom

LONDYN, 5. 1. (BBC). Ambasador brytyjski w Waszyngtonie odbył rozmowę z min. Byrnesem. Niezależnie od oficjalnego komunikatu w tej sprawie, korespondent radia brytyjskiego stwierdza, że prawdopodobnie w rozmowie tej poruszono sprawę finansowego poparcia, jakiego udzielają pewne prywatne firmy amerykańskie terrorystom żydowskim w Palestynie. Ze strony rządu amerykańskiego nie było dotąd żadnego oficjalnego oświadczenia w tej [illegible]

Akces 37 Związków Zawodowych

Jak dowiaduje się SAP — wszystkie istniejące w Polsce 37 za[illegible]nych Związków Zawodowych zgłosiło swój formalny akces do Bloku Stron[illegible]tw Demokratycznych i Związków Zawodowych.

KONGRES USA PRZECIW ZWIĄZKOM ZAWODOWYM

WASZYNGTON, 5. 1. Po przeprowadzeniu dochodzeń w sprawie wydatków, poczynionych podczas ostatnich wyborów ustawodawczych w Stanach Zjednoczonych w listopadzie 1946 r., komisja Izby Reprezentantów oskarżyła 60 amerykańskich związków zawodowych o korupcję. Oskarżenie jest oparte na prawie, zabraniającym związkom zawodowym użycia funduszów związkowych na cele wyborcze.

P. NEHRU O ENERGII ATOMOWEJ

LONDYN, 5. 1. (BBC). Premier dotychczasowego rządu Indii — Pandit Nehru mówił w New Delhi o zastosowaniu energii atomowej. Przemawiał on w związku z uroczystością położenia kamienia węgielnego pod gmach nowego Instytutu fizyki. „Indie nie po to będą prowadzić badania nad energią atomową — stwierdza Pandit Nehru — aby produkować bomby, ale aby znaleźć dla tej energii pokojowe zastosowanie".

PRZECIW „BEZPRAWNEMU ARESZTOWANIU"

PARYŻ, 5. 1. (PAP). Pułkownik André de Wavrin, b. szef wywiadu gen. de Gaulle'a, który od 4 miesięcy przebywa w [illegible]rdzy wojskowej z rozkazu ministra spraw zagranicznych, złożył w piątek dnia 3 b. m. formalną skargę przeciwko bezprawnemu aresztowaniu i przetrzymywaniu go w więzieniu.

Pogrzeb tow. Haliny Rapackiej

W dniu 3 bm. odbył się na Powązkach pogrzeb tow. Haliny Rapackiej, zasłużonej działaczki socjalistycznej ruchu spółdzielczego i oświatowego. Zmarłą odprowadziło na wieczny spoczynek liczne grono przyjaciół i wychowanków.

Imieniem Zarządu Głównego TUR oraz Koła PPS przemówił tow. dr. Alfred Krygier, podnosząc zasługi Zmarłej na polu oświaty robotniczej.

PRZED EGZEKUCJĄ MACKENSENA

RZYM, 5. 1. (PAP). Dziennik „Momento sera" donosi, że generałowie niemieccy Maeltzer i von Mackensen, skazani na śmierć przez aliancki trybunał wojskowy, nie przebywają już w Rzy-[illegible]

Generałowie ci zostali wywiezieni w nieznanym kierunku. Dziennik sądzi, że egzekucja nastąpi w Udine, gdyż przydzielony do nich pastor Ejunck został również skierowany do miejscowości Visco w pobliżu Udine do obozu koncentracyjnego, przeznaczonego dla jeńców wojennych.

Zwycięstwo Bloku — to zwycięstwo Narodu

Ciąg dalszy ze strony 1.

lony w nowej Konstytucji uchroni Polskę przed klęską kryzysu i bezrobocia. Polska Ludowa nie będzie krajem emigracji, tułaczki za chlebem, będzie krajem reemigracji i powrotu tułaczy do Ojczyzny".

„Idziemy do zwycięstwa — czytamy dalej — pewni, że wrogowie demokracji mogą nam przeciwstawić tylko warcholstwo i frazes negacji, prowadzące wprost do katastrofy narodowej.

Wspólnym wysiłkiem całego narodu zapewnimy Polsce trwały pokój i dobrobyt.

Niech żyje nierozerwalny sojusz Demokratycznych Sił Polski, robotników, chłopów i inteligencji!

Niech żyje Demokratyczna, Niepodległa, Suwerenna Polska"!

Towarzyszom-kolejarzom

W najtrudniejszych dniach, gdy przezwyciężyć trzeba było największe trudności i organizować na gruzach i zgliszczach nowe życie, jedni z pierwszych stanęli na posterunku. Gdy po oswobodzeniu ziem polskich spod ucisku niemieckiego okupanta, ruszyły pociągi, cała Polska zaciągnęła u kolejarzy pierwszy wielki dług wdzięczności.

Po tym przyszły następne ciężkie i trudne dni, dni walki z przeciwnościami, przezwyciężanymi po to, aby uruchomiony transport kolejowy mógł znów powinnać siecią połączeń osłabiony wojną organizm państwa polskiego.

Przy wysadzonych mostach, zniszczonych torach, zrujnowanych parowozowniach zawrzała praca. Rezultaty jej nie dały długo na siebie czekać. Z miesiąca na miesiąc wzrastał tabor, odbudowywano nowe linie i zwiększała się regularność ruchu. Warunki, w których pracował polski kolejarz w tym pierwszym okresie wolności nie były lekkie. Nie zawsze dopisywała aprowizacja, często brakowało ciepłej odzieży i odpowiedniego obuwia. Brać kolejarska nie ustawała jednak ani na chwilę.

Tutaj w województwie krakowskim, na zniszczonych terenach przyczółka zadań do wykonania było nie mało. I z dumą stwierdzić mogą towarzysze w granatowych mundurach, że niemal wszystkie zadania te zostały w pełni wykonane. Siedem nowych linii kolejowych uruchomiono na terenie województwa, wyremontowano kilometry torów, dworce i warsztaty. Długo trzebaby wyliczać wszystkie osiągnięcia. Jest ich tak wiele.

W kolejarskich szeregach krzepną partyjne organizacje robotnicze i koła związkowe. W okresie okupacyjnym niejeden z kolejarzy oddał życie w podziemnej walce z okupantem. Gdy minął okres niewoli, przy pracy pierwsi też stanęli nasi towarzysze. Na czele ich stają zaś obdarzeni zaufaniem kierownicy, towarzysze związkowi i partyjni, którzy w ścisłej łączności z masą prowadzą ofiarną pracę dla odbudowy kraju, stojąc wiernie na straży demokratycznych reform.

Wspólna jest nasza droga i w jednym prowadzi kierunku. Kolejarzom PPS-owcom i wszystkim towarzyszom w granatowych mundurach, składając hołd ich ofiarności i pracy, przesyłamy najprostsze socjalistyczne pozdrowienie „Wolność"!

(taS)

Bezpartyjnemu pismakowi

Pod tym tytułem „Kurier Popularny" w rubryce „Na odlew" zamieszcza szereg słusznych i nader aktualnych na naszym krakowskim gruncie uwag, które poniżej przytaczamy w całości.

Poza różnego rodzaju złymi nawykami — związanymi z dalszą i bliższą przeszłością — które musimy dotychczas cierpliwie znosić, jednym z najbardziej dokuczliwych jest gorliwość i nonszalancja tzw. bezpartyjnych pismaków. Taki facet posiada jedyną zaletę: węch polityczny. Kiedy już dostatecznie odczeka i zorientuje się wreszcie, skąd wiatr wieje, rozpina żagle i płynie. Jedynym sterem są oczywiście dobre zarobki, a środkiem — niewyczerpany zapas wazeliny.

Pismacy tego typu wyspecjalizowali się ostatnio w „demaskowaniu" w różnych partiach socjalistycznych źródeł imperializmu, reakcyjności, antydemokratyzmu itp.

Kto uważnie śledzi problematykę polskich pism socjalistycznych, ten stwierdzi, że socjaliści polscy kierują się — często dość daleko posuniętym — krytycyzmem w stosunku choćby do socjalistów angielskich, wskazują przyjaźnie socjalistom francuskim na potrzebę współdziałania całego obozu robotniczego, niedwuznacznie wreszcie demaskują nieszczerą postawę socjalistów niemieckich. PPS ma w tym wypadku na względzie dobro własnego kraju i te nakazy ideowe, które wynikają z głoszonego przez nas hasła: — „Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się"!

Oczywiście gorliwy pismak tego nie widzi, nie potrafi zresztą dostrzec, bo nie umie samodzielnie myśleć. Oto konkretny przykład: W Indochinach naród annamicki podjął zbrojną walkę o niepodległość swego kraju. Walki te trwają kilka dni. Żadnego oświadczenia socjalistycznego rządu we Francji jeszcze w tej sprawie nie było. Ale bezpartyjny pismak już „trwa na posterunku", już skwapliwie uogólnia.

Każdy uczciwy demokrata walczy dziś w miarę warunków i sił o wolność i niepodległość najmniejszego nawet narodu, bez względu na jego kolor skóry i położenie geograficzne jego ojczyzny. Gorliwy pismak mógłby posiadać na tyle taktu, aby najpierw przeczytać — zanim zacznie usłużnie suflerować — co socjalista polski napisał czy powiedział o swoich towarzyszach z innego kraju.

Polska Partia Socjalistyczna jest współrządzącą, posiada własne międzynarodowe kontakty i politykę, która leży w interesie całego obozu demokratycznego w Polsce. Niechże zatem gorliwcy różnego typu, w podobnym wypadku, jaki tu został poruszony, zechcą przed każdym swoim wystąpieniem zapoznać się ze stanowiskiem właściwego w tych warunkach opiniodawcy. A jeżeli nie chcą poskromić swej nonszalancji — niechże im przypomną o dobrych obyczajach ci, do których to należy.

aps.

SUKCES KOMUNISTÓW W CHINACH

Depesze, zamieszczone w dziennikach prorządowych, podają, że oddziały komunistyczne zajęły Lianczeng, miasto w zachodnim Szantungu — ważny węzeł kolejowy.

UCZENI RADZIECCY W INDIACH

Radiostacja moskiewska nadała wiadomość, że delegacja radzieckiej Akademii Nauk pod przewodnictwem wiceprezesa Akademii P. Wogina, wyjechała do New Delhi, celem wzięcia udziału w kongresie Indyjskiego Towarzystwa Naukowego.

W skład delegacji wchodzi m. in. uczony biolog Eugieniusz Pawłowski i profesor fizyki S. U.

SENSACYJNY PROCES O SZPIEGOSTWO

Podczas przewodu sądowego przeciwko b. premierowi rządu jugosłowiańskiego na emigracji, Trifunoviczowi i jego 7 pomocnikom, oskarżonym o szpiegostwo, Trifunovicz przyznał się, że utrzymywał stosunki z ambasadą Stanów Zjednoczonych. Oświadczył on, iż nie jest autorem sprawozdania z sytuacji politycznej i gospodarczej w Jugosławii, które zięć jego Stakovic wręczył b. attache do spraw gospodarczych ambasady amerykańskiej Pridonofowi, który, zdaniem prokuratora, stoi na czele amerykańskiej służby wywiadowczej w Belgradzie. Trifunovicz zaprzecza również, iż oświadczył urzędnikom ambasady amerykańskiej, że przeszło 100 tysięcy osób znajduje się w obozach koncentracyjnych w Jugosławii.

ŚWIATOWY FESTIWAL MŁODZIEŻY

Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej urządza w Pradze światowy festiwal młodzieżowy, który trwać będzie od 20 lipca do 17 sierpnia rb. — Spodziewane jest przybycie 50 tysięcy młodzieży z 60 państw. UNESCO urządzi w Pradze wystawę naukową, demonstrującą możliwość użycia energii atomowej dla celów pokojowych. Odbędzie się również masowa pielgrzymka do Lidice, miasteczka czeskiego, spalonego przez Niemców, jako represja za zamordowanie Heidricha.

POLITYCZNA ŻAŁOBA

Narodowa partia egipska zwróciła się do innych partii z inicjatywą ogłoszenia w całym Egipcie dnia żałoby w dniu rocznicy podpisania anglo-egipskiego traktatu w sprawie Sudanu. Traktat ten był podpisany 19 stycznia 1899 roku.

Tajemnicza katastrofa

Potajemnie i pod osłoną ciemności trumny ze zwłokami 4 obywateli francuskich, którzy padli ofiarą katastrofy lotniczej w pobliżu lotniska Shannon w ubiegłym tygodniu, umieszczono w specjalnym samolocie. Lotnisko było otoczone kordonem policji. Niedopuszczono przedstawicieli prasy. Zwłoki pozostałych 9 ofiar katastrofy przewiezione będą do Nowego Jorku. Dochodzenie, prowadzone przez amerykańskie władze lotnictwa cywilnego, trwało 5 dni i zakończono je w piątek. Nie wydano żadnego komunikatu oficjalnego.

EKSHUMACJA W RZESZOWSKIM

Staraniem Komitetu Opieki nad grobami wespół z Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbyła się ekshumacja i przeniesienie na nowy cmentarz zwłok poległych w walce o wyzwolenie Polski żołnierzy radzieckich. Ekshumacja odbyła się przy udziale licznych rzesz społeczeństwa i młodzieży szkolnej.

Wielka szansa dziejowa

Każdy Polak, choćby najbardziej przywiązany do Wilna i Lwowa, przyznać musi, że powrót nasz na Ziemie Odzyskane zrekompensował nam kilkakrotnie to, cośmy jako państwo utracili na wschodzie. Wysoce uprzemysłowiony okręg śląski, szeroki dostęp do morza, dogodne porty, spław na rzece Odra — wszystko to daje narodowi polskiemu możliwości normalnego rozwoju. Można śmiało powiedzieć, że posiadamy niełada jaką szansę dziejową, szansę polityczną i gospodarczą i od nas samych zależy, czy szansy tej nie zmarnujemy, czy potrafimy ją wykorzystać.

Granice nasze z r. 1939, przyznać to trzeba, były wprost beznadziejne. Enklawa Prus Wschodnich sprawiała, że czołgi i samoloty niemieckie mogły stać pod Mławą i Działdowem na odległość niemal dalekosiężnego strzału armatniego. Nieszczęsny korytarz pomorski, stale zagrożony militarnie i politycznie, niewyczerpane źródło napaści na Polskę i na Traktat Wersalski; wąski pasek wybrzeża, na którym w wielkim wysiłku trzeba było budować jedyny w gruncie rzeczy port polski — Gdynię; granice otwarte na wschód i na zachód, najbardziej uprzemysłowiony okręg na samej granicy niemieckiej — oto sytuacja, w której Polska znajdowała się w przedwojennych czasach.

Polska w nowych granicach o silnie rozwiniętym przemyśle w oparciu o Bałtyk, może się wyzwolić z szeregu trudności nieuniknionych wprost w okresie przedwrześniowym. Przeludnienie wsi, bezrobocie w miastach, możemy uważać za przeszłość. Mamy gotowy przemysł, zagospodarowane ziemie, bogactwa naturalne i wszelkie korzyści płynące z morza.

Wypierani przez Niemców parliśmy od kilkuset lat na wschód. I jakież są wyniki naszej tam ekspansji! Po chwilowych zapędach magnackich na Zadnieprze, cofaliśmy się i stamtąd systematycznie. W okresie drugiej niepodległości odziedziczyliśmy po szlachcie polskiej nienawiść ludności białoruskiej i ukraińskiej, wieczne zarzewie niepokoju na wschodnich naszych granicach.

Jeszcze jesteśmy za blisko tej niesłychanie korzystnej dla nas zmiany, jeszcze za dużą rolę odgrywają sentymenty, abyśmy mogli w pełni ocenić, jak bardzo zyskaliśmy jako naród i jako państwo na nowym układzie geograficznym Polski. Ale świadomość tych korzyści utrwala się, musi się utrwalać w narodzie polskim z dnia na dzień, z miesiąca na miesiąc.

Nasz powrót na Ziemie Odzyskane ma również aspekt międzynarodowy. Oto przyczynia się w znacznym stopniu do osłabiania imperializmu niemieckiego. Niemcy bez ziem nadodrzańskich i bez potencjału ekonomicznego Zagłębia Ruhry, to jedyne Niemcy, które można skutecznie zdenazyfikować.

Przez rozwiązanie problemu naszych granic wschodnich tracimy w znacznym stopniu podstawę do tarć i do nieporozumień z naszym wschodnim sąsiadem. Zyskujemy w nim natomiast naturalnego sprzymierzeńca, zainteresowanego w tym tak, jak i my, aby militaryzm i imperializm pruski nie odrodził się nigdy.

Te sprawy trzeba sobie uprzytomnić, trzeba je przemyśleć. A wniosek musi być jeden: mamy wielką szansę dziejową; co dalej — zależy od nas samych. Musimy zakasać rękawy, aby zbudować Polskę silną politycznie i gospodarczo.

Podziękowanie tow. Szwalbego

Tow. Stanisław Szwalbe, wiceprezydent KRN i przewodniczący Rady Naczelnej PPS, dziękuje tą drogą za liczne otrzymane życzenia noworoczne od organizacji partyjnych, państwowych, społecznych i poszczególnych osób, i składa im wzajemne życzenia owocnej wspólnej pracy w r. 1947.

PPS-owcy kandydują do Sejmu

W sali kolumnowej Hotelu Sejmowego w Warszawie odbył się zjazd 244 kandydatów na posłów do Sejmu Ustawodawczego, zgłoszonych przez Polską Partię Socjalistyczną z listy Bloku Stronnictw Demokratycznych i Zw. Zawod.

Obrady zagaił sekretarz generalny CKW PPS tow. min. Józef Cyrankiewicz, po czym referaty wygłosili tow. Prezydent Stanisław Szwalbe, Przewodniczący Rady Naczelnej PPS, dalej członek CKW PPS tow. Adam Rapacki i II sekretarz CKW PPS tow. Reczek.

W referatach swoich mówcy podkreślili doniosłe znaczenie Sejmu Ustawodawczego i przedstawili rolę kandydatów na posłów w akcji wyborczej, oraz rolę posłów socjalistycznych w Sejmie.

Szczególny nacisk położono na konieczność utrzymania kontaktu kandydatów z terenem. W przyszłości każdy poseł będzie w Sejmie wyrazicielem interesów swojego terenu i działać będzie w kierunku usunięcia lokalnych bolączek i niedociągnięć.

Przemówienia ministrów w polskim radio

Celem pełnego i najbardziej źródłowego poinformowania radiosłuchaczy o programie pracy poszczególnych ministerstw na najbliższą przyszłość, Polskie Radio począwszy od 2 stycznia br. rozpoczęło nadawanie cyklu przemówień ministrów Rządu Jedności Narodowej.

Przemówienia nadawane będą codziennie za wyjątkiem piątków i niedziel — o godz. 20.20 po wiadomościach dziennika wieczornego. Po przemówieniu podawany będzie krótki życiorys prelegenta.

Teatr im. J. Słowackiego

„Wielki człowiek do małych interesów"
Al. Fredry

Satyryczne spojrzenie na człowieka przybiera zwykle okulary epoki, nawet wiedy, gdy rezultatem jego jest utwór z typu t. zw. „komedii charakterów". Zamiar artystycznego uwiecznienia pewnych przywar i słabostek ludzkich, urzeczywistnia się w formach, odpowiadających okresowi historycznemu i kręgowi społecznemu, w którym obracają się postacie, stworzone przez autora. — Niezależnie jednak od tego, społeczna ważność satyry może być bardzo trwała, o ile dotyka ona momentów właściwych dla danej warstwy lub grupy, która kończy już odgrywać swoją rolę.

Komedia Fredry posiada podwójną wartość, ośmieszając pewien ogólny typ zachowania i przyzwyczajeń myślowych, dając równocześnie satyryczny przekrój sposobu życia niektórych środowisk ziemiańskich, co zresztą nie było prawdopodobnie świadomym zamiarem autora. Jenialkiewicz i Dolski są niewątpliwie pochodzenia ziemiańskiego, chociaż przyznać należy, że spotkać ich obecnie można wśród przedstawicieli wszystkich prawie warstw społecznych. Sztuka jest poza wszelkimi innymi walorami naprawdę i szczerze zabawna, mimo, że nie należy do najlepszych dzieł Fredry.

Inscenizacja Niewiarowicza jest naogół utrzymana w stylu. Pewne braki tempa (akt I) wyrównywane są dobrą i staranną grą aktorską. — JERZY KALISZEWSKI potwierdził swoją opinię jednego z najzdolniejszych aktorów młodszego pokolenia; Przemyślana, z umiarem zagrana rola Dolskiego w zestawieniu ze zdecydowaniem dobrze interpretowanym Fantazym (przy dublowaniu J. Osterwy), świadczy o szerokiej skali jego talentu.

ALICJA MATUSIAKÓWNA, nietylko bardzo ładnie i wdzięcznie wyglądała, ale wniosła na scenę dużo życia i werwy.

Reszta obsady: Podgórski, Michułowicz, Kurzawa i in. na poziomie. Opracowanie plastyczne J. Kosińskiego — dosyć uproszczone, ale pozostające w zgodzie z koncepcją całości widowiska.

T. SOŁTAN.

Uśmiechnij się

ALBO ALBO...

Klient posyła depeszę do hurtownika:

— „Wysłać 60 skrzynek jaj. Jeśli dobre, poślę czek".

Hurtownik telegrafuje:

— „Wysłać czek, jeśli dobry, wyślę jaja".

Curiosum

Jest to niewątpliwie curiosum, ale — jak dowiedzieliśmy się ze słów amerykańskiego komentatora radiowego Lernera — w Stanach Zjednoczonych dotychczas formalnie nie został odwołany stan wojenny, pomimo upływu tak długiego czasu od dnia zakończenia wojny. Co więcej — republikanie, którzy przed ostatnimi wyborami w USA domagali się zniesienia stanu wojennego, obecnie przerwali kampanię na ten temat.

Lerner wyjaśnia to w ten sposób, że republikanie wolą skorzystać ze stanu wojennego, aby przeprowadzić ostry kurs przeciwko amerykańskim związkom zawodowym, a z drugiej strony chodzi im o to, by nie został pomniejszony zasięg wpływów kół wojskowych na życie amerykańskie.

Na szczęście rosną siły przeciwstawiające się amerykańskim imperialistom i reakcjonistom. Przed kilku dniami Wallace i La Guardia wystąpili na połączonym zjeździe dwóch amerykańskich organizacyj postępowych. Na porządku dziennym stała sprawa utworzenia centrum ruchu postępowego w USA. „Szary" obywatel amerykański tak samo nie chce wojny, ani stanu wojennego, jak Anglik czy Rosjanin, Polak czy Francuz. Dlatego z otuchą wkraczamy w nowy 1947 rok.

KIEDY UCZENI PRZEWIDUJĄ KONIEC ŚWIATA

Mało kto z nas myśli o tym, że poczciwy i uśmiechnięty księżyc rozbrei się kiedyś w drobne kawałki. Tak przepowiada sławny astronom angielski — James Jeans. Przepowiednia jego jest oparta na ścisłych obliczeniach matematycznych. Nie potrzebujemy się obawiać, że nastąpi to dziś albo jutro. Według obliczeń Jamesa Jeansa nastąpi to za 45 miliardów lat. Wobec tego możemy żyć spokojnie, co do tej katastrofy.

Księżyc tworzy skalistą, pozbawioną powietrza kulę, która obiega ziemię dokoła. Jest on zwrócony do nas jedną i tą samą stroną. Drugiej strony wcale nie znamy. Obrót księżyca dokoła ziemi opiera się na prawie przyciągania i ciężenia. Trwało by to w nieskończoność, gdyby nie pewne ale, które właśnie ma być „początkiem końca".

Przypływy i odpływy morskie spowodowane przez księżyc, będą działały przez miliardy lat, aż dojdzie do tego, że księżyc i ziemia będą się kręcić jednakowo szybko. Otóż, co się wtenczas stanie. Mieszkańcy jednej półkuli będą widzieli naszego ziemskiego towarzysza, ci zaś na drugiej półkuli nigdy go nie zobaczą.

James Jeans twierdzi, że działanie przypływów i odpływów morskich zwolni ruch obrotowy ziemi. Księżyc zaś zacznie się przybliżać coraz bardziej do ziemi i wówczas nastąpi zderzenie. Całe szczęście, że nastąpi to dopiero za 45 miliardów lat.

PAPIEROSY POTANIEJĄ

Francuski minister skarbu oznajmił, że obniżka 5% na zapałki i papierosy wprowadzona zostanie z dniem 11 stycznia, to znaczy w 8 dni po ogłoszeniu dekretu o ogólnej zniżce.

Slogany na kopertach listów

Angielski główny urząd pocztowy oznajmił, że slogan partii konserwatywnej „szczęśliwego Nowego Roku i nowego rządu w najbliższym czasie" został przez rząd skreślony i niedozwolony na kopertach, wysyłanych przez pocztę.

Władze pocztowe twierdzą, że slogany są niewygodne i nie mogą być umieszczane na kopercie piętnem maszynowym. Ewentualnie mogłyby być umieszczone tylko w formie pieczątki.

Centralne władze partii konserwatywnej oznajmiły, że będą protestowały przeciwko temu zarządzeniu, gdyż urząd pocztowy poprzednio zgodził się na takie napisy na kopertach.

Bandyci chińscy w autobusie

W nocy ze środy na czwartek pięciu bandytów chińskich, którzy wraz z innymi pasażerami jechali w przepełnionym autobusie, w chwili gdy autobus wyjechał z tunelu Gimszatsej zerwali się ze swych miejsc, zatrzymali autobus i napadli na swych towarzyszy podróży, strzelając i rabując.

Brytyjski funkcjonariusz z Hongkongu, Charles Collins, który próbował stawiać opór, został zabity w oczach żony i córki, kilku innych pasażerów bandyci postrzelili i zabrawszy zegarki i klejnoty oraz pieniądze, zbiegli.

PLAN KOMUNIKACYJNY USA

Stany Zjednoczone są w trakcie realizacji planu, mającego na celu uruchomienie stałej komunikacji lotniczej dokoła świata.

Lotnictwo cywilne USA posiada już bazy swoje w Turcji, Chinach, Abisynii, Saudi i Iranie.

Dzieje jednej piosenki

Czerwone maki na Monte Cassino

Krwawił się front nad Adriatykiem. Oddziały brytyjskie szły uporczywie naprzód, coraz silniej wżerając się w teren. Parły Niemców przed sobą aż do rzeki Sangro, gdzie były potężne niemieckie umocnienia zwane „Linią Gustawa". Tam pęd sprzymierzonych został powstrzymany i droga wiodąca do Rzymu została zamknięta. Alianci zaciekle szturmowali pozycje niemieckie — jednakże bezskutecznie. Bez wzięcia Cassino nie można było przełamać oporu niemieckiego.

ANGLOSASI ATAKUJĄ...

Po wielu wysiłkach i wielu szturmach krwawo odpartych przez Niemców, Sprzymierzeni rzucili do akcji lotnictwo, pragnąc z powietrza złamać opór wojsk niemieckich.

Niestety bezskutecznie. — Nawet zrzucenie 2500 ton bomb w jednym bombowym ataku nie zdołało zmieść Niemców z pozycji Cassino.

W drugim miesiącu bojów o Monte Cassino Niemcom przyszły posiłki i to nie byle jakie: bo „zdobywcy Krety", 1-sza Dywizja Spadochronowa, złożona z fanatycznych żołnierzy Hitlera i brygada SS-ów. Od chwili ich przybycia straty oddziałów alianckich stawały się większe i wokół wzgórz Cassino wzrastały wały trupów.

NADCHODZĄ POLACY

Na pomoc Brytyjczykom i Amerykanom nadeszła 8 armia, a wraz z nią Korpus Polski, który w szybkim czasie zajął pozycje wyjściowe i ruszył do natarcia. I już nocą z 11 na 12 maja, polska Brygada Karpacka, wsławiona pod Narvikiem i obroną Tobruku, wraz z Brygadą Kresową, zajęły pierwsze wzgórza pod Monte Cassino, z których poprzednio Niemcy wrzucili Hindusów i Amerykanów. Tam obie Brygady przypadły i odparłszy 5 wściekłych niemieckich kontrataków przyczaiły się do skoku na Monte Cassino, na tę jak dotychczas niezdobytą pozycję niemiecką.

SZTURM!

17 maja obie polskie brygady ruszyły do ataku, forsując strome wzgórza aż pod mury Klasztoru, będącego kluczem pozycji niemieckich. Polacy parli naprzód niczym nieosłonięci pod wściekłym ogniem niemieckim, depcząc po trupach już od miesięcy tam leżących żołnierzy alianckich i trupach kolegów ginących w tym ataku.

Po kilku godzinach poprzez piekło ognia dotarli do pierwszych bunkrów i murów klasztoru. Z okrzykiem „Monte Cassino lub śmierć" — darli się po drabinach na mury klasztoru, walczyli na kolby, bagnety i noże, a potem i na pięści. — Niemcy bronili się zaciekle, ale nie mogli wytrzymać naporu Polaków, którzy

Ciąg dalszy na stronie 5.

BBC o nocie polskiej

KOMENTARZE ANGIELSKIE

Wyjaśnienia rzecznika Office'u starają się osłabić poszczególne zarzuty zawarte w nocie polskiej i uporczywie potwierdzają dane stanowisko, że „Wielka Brytania jest całkowicie uprawniona do pilnowania wyborów w Polsce"(!)

Korespondent dyplomatyczny Reutera nazywa wysunięte przez Warszawę zagadnienia „przestarzałymi przyczynami tarć", zapominając dodać, że przestarzałe zadry bywają bardzo niebezpieczne i wywołują często ropienie.

KOMENTARZE AMERYKAŃSKIE

Podczas gdy prasa brytyjska starała się osłabić wrażenie noty polskiej wśród opinii angielskiej za pomocą wyjaśnień nie wnoszących nic istotnego do sprawy, prasa amerykańska nadała nocie charakter sensacyjny, podkreślając jej ostry i zdecydowany ton.

„New York Herald Tribune" zaopatrzył tekst noty w tytuł: „Warszawa twierdzi, że nie potrzebuje dyrektyw z Londynu". „New York Times" dał tytuł: „Polska odpowiada Wielkiej Brytanii ostro: „nie".

Zdaniem znanego dziennikarza amerykańskiego Padovera z gazety „P. M.", „nacisk Zachodu na jak najszybszy termin wyborów w Polsce jest wielkim błędem, a poza tym, zamiast osłabić rząd warszawski — w istocie go wzmocnił".

Uzbierali milion

26 grudnia ub. r. przybył do Polski transport 1183 byłych jeńców wojennych Polaków z Francji.

W czasie podróży repatrianci z własnej inicjatywy postanowili wpłacić pewną sumę na Daninę Narodową. Z wiezionych przez siebie dolarów i franków uskładali milion złotych.

Czy wiecie że...

Kwestia wyżywienia ludów po wojnie należy bodaj do najbardziej palących. Już przed wielu laty zwrócono uwagę na wielką odżywczą wartość soi, której ojczyzną jest Mandżuria. Kilogram przedniej mąki sojowej przewyższa pod względem własności odżywczych 2 kg. mięsa. Olej z soi jest produktem uniwersalnym. Używają go do wyrobu linoleum, pokostu, mydła. Wchodzi również w skład mieszanek do napędu silników samochodowych. Makuchy sojowe zastępują nawóz i użyźniają pola Azji.

W kołach naukowych panuje przekonanie, że soja wywoła wielki przewrót w sposobie odżywiania. Może odegrać ona w w. XX tę samą rolę, jaka przypadła w udziale ziemniakowi w wieku XVII-ym.

•

W Londynie wielkie towarzystwa autobusowe przeprowadzają doświadczenia z karoseriami, zbudowanymi z materiałów plastycznych, 5 razy lżejszych niż stal.

Według „Daily Telegraph" nie jest wykluczone, że autobusy skonstruowane z materiałów plastycznych zamienią dotychczasowe konstrukcje stalowe. Stalowe resory będą zamienione przez resory z kauczuku, wypróbowanego już w Ameryce. Resory te są o wiele bardziej trwałe, niż resory stalowe.

Kłopoty chemiczne

Wobec likwidacji niemieckiego koncernu chemicznego „I. G. Farben Industrie", który przed wojną był głównym odbiorcą wyrobów angielskiego przemysłu chemicznego, W. Brytania jest w poszukiwaniu nowych rynków zbytu, które, wobec stałego usamodzielniania się gospodarczego Dominiów — stanowią dziś jeden z bardzo ważnych problemów.

Eksport artykułów chemicznych stanowił zawsze jedną z głównych pozycji w bilansie handlowym Anglii i wynosi dziś około 50 milionów funtów szterlingów. (Zet)

DEMOBIL DLA BELGII

Na zakup sprzętu z demobilu amerykańskiego we Francji i Belgii uzyskała Austria od Stanów Zjednoczonych 10 milionów dolarów kredytu.

Zwyżka cen

Amerykańskie Biuro Statystyczne podaje, że według danych dostarczonych z 65 największych miast U. S. A., ceny artykułów żywnościowych wykazały oddawna nie notowaną zniżkę.

CHIŃSKI BUDŻET

Budżet państwowy Chin na 1947 r. wynosi 8.000 miliardów dolarów chińskich, z czego 43% przypada na Ministerstwo Obrony Narodowej.

Poszukiwania nafty

W Czechosłowacji (południowe Morawy) przeprowadzone są wiercenia w poszukiwaniu źródeł naftowych.

Mają ich...

Amerykańskie władze okupacyjne w Japonii zezwoliły na wywóz pewnych artykułów przemysłu japońskiego, jak: jedwab, bawełna, porcelana, zabawki, radioodbiorniki, rowery itp. Głównym odbiorcą towarów japońskich będą Chiny.

Henryk Delobau
DELEGAT ZARZ. „SPOŁEM" NA OKRĘG KRAK.

W trosce o dobrą gospodarkę spółdzielczą

Dla Związku „Społem", jako gospodarczej centrali spółdzielni handlowych, są spółdzielnie powszechne tym, czym fundamenty dla gmachu, lub liczne drobne potoki: dopływowe i kanały rozprowadzające dla strumienia głównego. — Jesteśmy sobie wzajemnie potrzebni. Łączy nas wspólnota idei i wspólnota pracy.

Że mamy do siebie nieraz żale, że się wzajemnie krytykujemy i żądamy by to i owo działo się inaczej niż się dzieje — to bynajmniej nie osłabia naszej więzi.

Z okazji toczącej się na Woli Justowskiej konferencji lustratorów spółdzielni powszechnych z terenu stanowiącego czwartą część obszaru całego kraju — poruszę tutaj krótko najważniejsze problemy z zakresu naszej współpracy.

Problem, który wysuwa się na czoło, to ilościowe i jakościowe zaopatrzenie spółdzielni przez „Społem".

Jest naszą ambicją i dążeniem, przejęcie całego zaopatrzenia spółdzielni, najpierw w dziedzinie artykułów podstawowych, a niebawem we wszystkich asortymentach towarowych. To osiągnęliśmy, jeśli chodzi o takie artykuły jak cukier, sól, zapałki, wyroby P. M. S. Nie mogąc dotychczas w obecnej sytuacji gospodarczej ująć całkowicie w swe ręce handlu zbożowo - mącznego, nabiałowego i jajczarskiego, prowadzimy jednak skuteczne akcje interwencyjne.

Patrząc pod kątem widzenia zaopatrzenia spółdzielni, oczywiście zdajemy sobie sprawę, że w ramach tych ogólnych akcji interwencyjnych mogliśmy nieraz tylko część zapotrzebowania, i to nie wszystkich spółdzielni, zaspokoić. Na tę prawdę nie wolno oczu zamykać. Podobnie nie mogliśmy na razie nasycić rynku spółdzielczego towarami z akcji „przemysł dla wsi", po prostu dlatego że sami OTRZYMYWALIŚMY TE TOWARY W ILOŚCIACH NIEDOSTATECZNYCH.

Zadaniem naszym jest, uzyskać dla [illegible] towarów; pod tym względem zrobiono bardzo dużo, a jeśli niektóre zjednoczenia przemysłowe, pozostające pod wpływem ludzi „przedwojennych", nie zawsze szły nam na rękę, to jednak są wszelkie dane by spodziewać się rychłej zmiany na lepsze pod tym względem.

Trzeba bowiem przyznać, że „Społem" zdobywa sobie coraz mocniejszą pozycję wśród czynników kierujących naszą wytwórczością. A jeśli dziś spółdzielcy gorszą się, że poza „Społem", poza Państw. Centralą Handlową, istnieje jeszcze TRZECIE KORYTO MASOWEGO DOPŁYWU TOWARÓW, ZWANE CZARNYM RYNKIEM, którego działalność nieraz udaremnia całą pracę spółdzielczości — to słuszność tego oburzenia możemy tylko w całej pełni potwierdzić, oświadczając zarazem, że ten CHWAST OBJADAJĄCY NASZE ŻYCIE GOSPODARCZE MUSI BYĆ I BĘDZIE NIEDŁUGO WYRWANY.

I wtedy dopiero praca nasza i wasza wyda właściwe owoce!

Nasze wysiłki w kierunku ożywienia wymiany towarowej winny wszakże spotkać się z wzajemnością ze strony spółdzielni: ruch na koncie obrotów ilościowych winien być dwustronny, bo jesteśmy centralą nie tylko dostaw lecz i skupu, a stopniowe obejmowanie przez nas całokształtu wymiany towarowej między wsią i miastem winno wzmóc znacznie działalność spółdzielni handlowych jako naszych agentów skupu ziemiopłodów.

I tu, jeśli chodzi o spółdzielnie powszechne, domagamy się przede wszystkim, jak najszerszego ich udziału w akcji jajczarskiej, tak by ten zasadniczy artykuł spożywczy przechodził od rolnika do konsumenta drogami spółdzielczymi, co pozwoli na jak najdalej idące obniżenie kosztów pośrednictwa w interesie obydwu stron.

Następnym zagadnieniem, stanowiącym tak naszą jak i Waszą bolączkę, jest sprawa sprzedaży towarów przez „Społem" — kupcom prywatnym. Nas boli to o tyle, iż, jakkolwiek

W DEMOKRATYCZNYM USTROJU GOSPODARKI MIESZANEJ PRZYZNAJEMY MIEJSCE APARATOWI PRYWATNEMU

sami jednak chcielibyśmy być hurtownią tylko dla naszych spółdzielni.

Zarówno względy zasadnicze jak i dzisiejsza polityka finansowa Związku, nakazują nam jak najstaranniejsze powstrzymywanie się od sprzedaży kredytowej. Życzenia słabych finansowo spółdzielni pod tym względem nie mogą być zaspokajane, i jeśli staje się to dla nich kamieniem obrazy w stosunku do „Społem", niech wiedzą, że w ten sposób szkodzą same sobie zmniejszając procent obrotów spółdzielczych w naszych Oddziałach i osłabiając pozycję naszą na rynku handlowym.

Spółdzielnia, która nie umie sama zorganizować sobie odpowiedniej gospodarki finansowej, co wymaga wprowadzenia sprzedaży wyłącznie gotówkowej i odpowiedniego normowania wielkości zapasu towarowego, ewentualnie zaś wystarania się o kredyt w Banku Gospodarstwa Spółdzielczego — SPÓŁDZIELNIA KTÓRA ZANIECHA TYCH ŚRODKÓW A NATOMIAST RATUJE SIĘ ZAKUPAMI KREDYTOWYMI NA RYNKU POZASPÓŁDZIELCZYM, robi robotę całkowicie bezsensowną. Jest tylko spółdzielnią z nazwy.

Na polu usuwania błędów, ogromne jest zadanie dla bratniej naszej organizacji, Związku Rewizyjnego i jego lustratorów; wyniki ich działalności na polu wychowania spółdzielczego i doskonalenia pracy kierownictw spółdzielni, widzimy i cenimy.

I widzimy na odcinkach wszystkich zagadnień handlowych i organizacyjnych naszych Oddziałów, że tam gdzie lustratorzy pracują intensywniej i lepiej, tam podnosi się poziom pracy „Społem".

Czy powinniśmy wysyłać polskie jajka

Spółdzielczość polska dokonała ciekawego eksperymentu. Doceniając znaczenie eksportu mimo aprowizacyjnej sytuacji wewnętrznej, wysłała do Anglii poważny transport jaj. Zagraniczni eksperci, pełni zachwytu, orzekli jednogłośnie, iż polskie jaja są naprawdę znakomite. Oznacza to ogromne szanse wywozowe dla „Polish-eggs", w zamian za co uzyskamy szereg inwestycyjnych produktów. Pomyślna koniunktura tego rodzaju nasuwa wszakże pewne wątpliwości. Dlaczego mianowicie chcemy wywozić jaja, kiedy miliony ludzi w Polsce pragnie owego środka odżywczego?

Czy eksport jaj nie podniesie ich ceny w kraju w zrozumieniu zasady, że wywozić należy, aby zdobyć rynki zagraniczne. Sytuacja nie przedstawia się na cale szczęście tragicznie. Posiadamy liczne hodowle drobiu, które w niedługim czasie dostarczą ludności dostateczną ilość jaj. Poza tym rewelacja eksportu do Anglii polega na tym, że sprzedajemy je po wysokich cenach. A więc wywóz nie podniesie cen w kraju, przeciwnie nawet, może je obniżyć.

Skupem jaj zajmuje się „Społem", które zorganizowało dwie zbiornice eksportowe w Gdańsku i Chorzowie. A więc — fakt ten notuje się jako pomyślny dla naszego życia gospodarczego. Opanowanie rynku jajczarskiego w Anglii przez polskich producentów — oznacza zwiększenie dochodu narodowego, co równa się podniesieniu dobrobytu społecznego.

Czerwone maki na Monte Cassino

Ciąg dalszy ze strony 4.

choć zdziesiątkowani i bez żadnych rezerw, niemogących podejść do nich przez ogień niemiecki — jak szaleni skakali w lochy zamienione w forty i tam w zaciekłej walce wybijali Niemców.

Bój trwał całą noc bez przerwy. 18 maja o 10 rano, po 27 godzinach uporczywej walki pięciu polskich żołnierzy, a w tym 4 rannych, wdarło się na ostatnią pozycję niemiecką.

Klasztor Monte Cassino znalazł się w polskich rękach.

Linia Gustowa była przełamana — droga do Rzymu otwarta.

SZTANDAR POLSKI NA MONTE CASSINO

Nim oddziały brytyjskie zdążyły wejść na wzgórza zdobyte przez Polaków, już na ruinach klasztoru powiewał polski sztandar, a w chwilę potem brytyjski, jako akt grzeczności. Oba wzniesione zostały przez ostatnich pozostałych przy życiu zdobywców Cassino.

LEGENDA KRWI

Polskie lwy z Brygady Karpackiej i Kresowej zasłały ciałami swymi strome stoki górskie i mury klasztoru. Wracało ich po dwóch, najwyżej po pięciu z kompanii, ale sztandar zwycięstwa jaki zatknęli na zdobytych gruzach zalśnił taką chwałą, że dotrzał go świat cały, z ciekawością śledzący bój o Monte Cassino.

Chwała im po wiek wieków. Krew ich szczodrze zrosiła stoki Góry Klasztornej, ale z ich krwi przelanej powstała legenda o większej niż własne życie — miłości Ojczyzny.

*

Gdy ich zluzowano i gdy zdziesiątkowani opuszczali mury Klasztoru, idąc dalej by zdobywać Piedimonte, Ankonę, Bolonię — chwilily się przed nimi wszystkie sztandary oddziałów Sprzymierzonych, i wszyscy żołnierze: Amerykanie, Anglicy, Hindusi, Południowcy cisnęli się, by zobaczyć zdobywców Cassino, tego Monte Cassino, które ich armie bezskutecznie tak długo szturmowały. I rozgadało się radio, rozpisały gazety, opiewając bohaterstwo i zaciętość Polaków...

CZERWONE MAKI NA MONTE CASSINO...

W parę miesięcy potem przestano mówić i pisać o Monte Cassino. — Były inne ciekawsze i lepsze wiadomości. Lecz na ruinach Klasztoru tkwił jeszcze polski sztandar zatknięty przez zdobywców, a niżej na resztkach muru widniał duży napis, niewyraźny, czerwony, jakby krwią nakreślony:

„Przechodniu — powiedz Polsce, że wyginęliśmy tutaj, walcząc o jej wolność.

* * *

I cóż więcej dodać... Chyba tylko te proste słowa żołnierskiej piosenki:

„Przejdą lata i wieki przeminą
Pozostaną ślady dawnych dni,
I wszystkie maki na Monte Casino
Czerwieńsze będą, bo z polskiej
wzrosły krwi..."

AL.

U „Piaseckiego"

Szwedzi jeść będą polskie cukierki

(S) Kraków jest siedliskiem najrozmaitszego rodzaju mniejszych i większych zakładów przemysłowych, ale miasto to upodobało sobie przede wszystkim przemysł cukierniczy, który osiągnął już tak poważne sukcesy iż zdobył sobie rynek zagraniczny.

ZAINTERESOWANIE ZAGRANICY

Na czoło firm cukierniczych na eksport wysuwa się u nas w kraju m. in. fabryka czekoladek deserowych i cukierków „A. Piasecki", której wyrobami zainteresowały się obecnie wszystkie rynki europejskie i jedynie tylko niedostateczna ilość fachowców przeszkadza rozwinięciu się tej doskonale u nas postawionej branży na skalę europejską.

Wyrobom Piaseckiego zainteresowały się Włochy, Szwajcaria, a Szwecja zakontraktowała już wagonowe ilości tych wyrobów z których jako trzecią partię wysłano przed świętami 75 tonn, a do końca marca ma być wysłane jeszcze 65 tonn.

Tak poważne zapotrzebowanie wymaga oczywiście niezwykle wzmożonego wysiłku. Fabryka musiała przejść na dwie zmiany, pracując po 24 godzin bez przerwy. Do liczby 317 osób zatrudnionych dotychczas, — przyjęto jeszcze 82 robotników. Oczywiście w pracy tej daje się — jak zaznaczyliśmy — odczuwać brak wykształconych fachowców. Fabryka zgłosiła do cechu 15 tu wykwalifikowanych robotników, którzy mają wszelkie tytuły do uzyskania stopnia czeladnika, i należy sądzić, że cech ze swej strony nie będzie czynić formalistycznych trudności. Specjalne kursy zawodowe mają również na uwadze dokształcenie dalszych kadr specjalistów.

RAMIĘ PRZY RAMIENIU

Nie każdy nawet krakowianin wie, że ta chlubna dla naszego miasta firma zapoczątkowana została w roku 1910 na Szlaku przez skromnego cukiernika Piaseckiego, który narazie zatrudniał kilka osób, szkoląc między nimi również swego 12-letniego siostrzeńca Antoniego Milińskiego. — Chłopiec wyrósł w otoczeniu robotniczym, zżył się z nim i obecnie jest dyrektorem technicznym, cieszącym się tą samą dalej popularnością wśród rzeszy robotniczej.

Dyr. Miliński święcił jubileusz swej pracy w otoczeniu całego szeregu robotnic jubilatek, jak tow. tow. Grabacka (27 lat pracy) Józefa Starczowska (35 lat pracy); Stanisława Skórowa, Zofia Dulska i wiele innych. Widać że ten „słodki" fach służy robotnicom, bo wszystkie jubilatki w swych świeżych fartuszkach, wyglądają tak młodo i energicznie, że podziw bierze.

Wszystkie z przemiłą tow. Marią Grabacką na czele (nadeszła pora obiadowa) otaczają nas zwartym kołem, z zainteresowaniem dopytując się o reportaże fabryczne drukowane w „Naprzodzie" i objawiając niecodzienne uświadomienie socjalistyczne.

Noszą one imię towarzyszek nie tylko z partyjnego tytułu, ale są godne stanąć ramię przy ramieniu w zwartej armii robotniczo - inteligenckiej, aby walczyć o prawa człowieka pracy.

Przewodniczący Rady Zakładowej tow. Władysław Goczał, pokazawszy nam piękną ostatnio wykończoną olbrzymią świetlicę, piękne łaźnie z 6-ioma natryskami, czytelnię, oddaje nas w ręce tow. Grabackiej która oprowadza po fabryce, zdradzając niepowszechną znajomość różnych działów fabrycznych.

Przy kompresorach spotykamy sekretarza Koła PPS tow. Wł. Łabała. Przechodzimy kolejno: palarnie ziarna kakaowego, hale maszyn, oglądamy maszynę „Melanżer"; tu znajdują się t. zw. „klepaczki" do czekolady, sprawiające w czasie pracy bezustanny huk, powodując zawodową chorobę słuchu.

„Przyjemne to do jedzenia, a w robocie przykre" stwierdza tow. Edmund Omiecki, zatrudniony przy tych maszynach. Należy podkreślić, że masa czekoladowa cyrkuluje w ciągu 8 godzin przez różne maszyny ogrzewające, formujące i studzące, nim wyjdzie na światło dzienne połyskliwa tabliczka lub czekoladka deserowa. Przechodząc przez szereg zaopatrzonych we wspaniałe maszyny hal fabrycznych — spostrzegamy ze zdumieniem kilkanaście wróbli, które uwijały się wśród kotłów maszynowych. „To nasze — firmowe wróble — objaśnia nas z dumą tow. Grabacka — są tak zadomowione, że nie boją się robotników, którzy ze swej strony obdarzają sympatią te szare, polskie ptaszki".

OD SKŁADKOWEGO WORKA CUKRU

Na podkreślenie zasługuje harmonijna współpraca Rady Zakładowej z dyr. Pawlikowskim, który wraz z długoletnim portierem tow. Władysławem Łackim przyczynił się do ocalenia dużych ilości surowca, maszyn, etykietek i staniolu, schowanych przemyślnie pod olbrzymimi balami drzewa.

Dziś miesięczny obrót fabryki wynosi około 20 milionów zł przy produkcji 85 tys. kg słodyczy. A zaczęło się po okupacji od składkowego worka cukru, z którego w paru gatunkach na t. zw. „Fajerkach" produkowano około 100 kg cukierków dziennie.

ŚLADY OKUPACJI

I ta fabryka, jak wiele innych — poniosła straty w ludziach w okresie okupacji. Dawny właściciel Piasecki został aresztowany i wysłany do obozu śmierci, i tam w ostatnich dniach wojny zamordowany. Zdolny i młody fachowiec tow. Zbigniew Łazarz został postrzelony w czasie zdobywania Krakowa w nogę, którą mu amputowano. Mimo to tow. Łazarz nie stracił humoru i energii i z całym zaparciem pracuje w swoim zawodzie.

Ta praca młodego inwalidy, ten legendarny worek składkowego cukru, na który złożyła się załoga fabryki, wkraczającej dziś na europejskie rynki zbytu, świadczą dobitnie jak niezmierzony potencjał energii, przedsiębiorczości, uporu i twardej woli zawiera skarbnica siły narodowej — rzesza robotnicza.

Polskie szkło i porcelana za granicą

Produkcja szkła i porcelany rozwinęła się u nas już do tego stopnia, że znaczne ilości wyrobów tego przemysłu możemy eksportować.

Polskie szkło i porcelana zdobywa coraz nowe rynki zbytu. Eksportujemy szkło i porcelanę do Szwecji, Stanów Zjednoczonych, Belgii, Finlandii, zawarte są umowy z Danią i Norwegią.

Mamy również zapewnionych odbiorców we Francji, Ameryce Południowej i na Bliskim Wschodzie.

Ten szeroki zasięg odbiorców naszego szkła i porcelany gwarantuje nam ciągłość i trwałość naszego eksportu i świadczy o dobrej opinii, jaką nasze wyroby cieszą się za granicą.

Jednym z najpoważniejszych odbiorców naszego eksportu w tej dziedzinie — jest Związek Radziecki.

Poprzednia umowa z 12 kwietnia rb. opiewała na eksport do ZSRR towarów szklanych i porcelanowych — wartości ok. 2 mil. dolarów. W listopadzie zawarto 2 dodatkowe umowy z ZSRR na dostawę galanterii szklanej wartości 660 tys. dolarów; porcelany stołowej na sumę 230 tys. dolarów.

Umowa ze Szwecją przewiduje eksport na sumę 75 tys. dolarów; do Ameryki wywieziemy szkła i porcelany za 248 tys. dolarów.

Ostatnio zawarta umowa kompensacyjna z Czechosłowacją przewiduje otrzymanie kaolinu w zamian za surowce mineralne — skaleń i gips.

Nowe połączenia telefoniczne

Z dniem 16 grudnia 1946 r. wprowadzono ruch telefoniczny między Polską i Bułgarią via Praga — Belgrad. Opłata za trzyminutową rozmowę zwykłą w ciągu całej doby wynosi 400 zł. Dopuszczone są rozmowy państwowe zwykłe i pilne, prywatne zwykłe, rozmowy z wezwaniem, z uprzedzeniem oraz żądania wyjaśnień.

Od 23 grudnia 1946 r. wprowadza się ruch telefoniczny Polska — Holandia via Praga lub Zurych. Opłata za trzyminutową rozmowę zwykłą w ciągu całej doby wynosi 420 zł. Dopuszczone są rozmowy państwowe zwykłe i pilne, rozmowy prywatne zwykłe, rozmowy z wezwaniem do rozmównicy, rozmowy z uprzedzeniem, rozmowy służbowe oraz żądania informacyj.

Dopuszcza się język polski, holenderski, francuski, angielski, rosyjski i nie[illegible].

Rosną wpłaty na Daninę Narodową

Poszczególne komisje dzielnicowe ustaliły wymiary na kwotę 504 milionów zł, w tym na sektor prywatny przypada 219 mil., sektor państwowo-spółdzielczy 258 mil. zł, wpłaty z tytułu podatku od nieruchomości, dochodowego i gruntowego określone zostały na 27 mil. zł. —

Dotychczasowe wpłaty zobowiązanych wynoszą 260 mil. zł (bez wpłat przez PKO i drogą przekazów pocztowych). W powyższej sumie wpłat sektor państwowo spółdzielczy wyraża się kwotą 118 mil. 800 tys. zł.

Ze względu na wielką ilość młodzieży studiującej w Krakowie, zwraca uwagę uchwała Bratniej Pomocy studentów U. J. o 30 złotowym opodatkowaniu się każdego studenta na rzecz Daniny. — Wielką stosunkowo kwotę zadeklarował krakowski Związek Plastyków. Z większych wpłat zwraca uwagę przedpłata Elektrowni krakowskiej w sumie — 4,325.301 zł.

W powiecie krakowskim największy udział biorą chłopi i rzemieślnicy. Niedociągnięcia organizacyjne powodowały opóźnianie wpłat. Obecnie stan uległ poprawie. Gmina Ruszcza nie dostała kwitariuszy na pobór Daniny. Ogólna suma wpłat wynosi 3,562.950 zł. w tym niektóre gminy jak Wieliczka miasto wpłaciły ponad 50%. W Swoszowicach i Skawinie przeprowadzona przez Urzędy Skarbowe kontrola wymiarów, określonych na podstawie dobrej znajomości terenu przez Komitety gminne, poszła tak daleko, że spowodować może rozgoryczenie ludności.

FABRYKANCI DOLARÓW PRZED SĄDEM

(S) W dniu 8 stycznia w Rejonowym Sądzie Wojskowym zostanie wznowiona rozprawa przeciw 2 braciom Józefowi i Janowi Schwimmer o fałszowanie 500 złotowych banknotów Banku Narodowego i dolarów. Rozprawa budzi duże zainteresowanie.

Nigdy więcej wojny!

Pod powyższym hasłem urządza Społ. Ob. Liga Kobiet Zjazd Kobiet w dniu 12. I. br. w O ś w i ę c i m i u.

Zarząd Ligi wzywa Kobiety Krakowa, aby przez masowy udział w Zjeździe dały wyraz swej niezłomnej woli w walce o utrwalenie pokoju.

Oświęcim — przesiąknięty krwią i męką najlepszych synów i córek naszego narodu — Oświęcim miejsce, w którym faszystowski najeźdźca święcił przez 6 lat najstraszliwsze orgie zbrodni — jest symbolem męczeństwa narodu polskiego w czasie okupacji.

Tam, gdzie każda z kobiet straciła kogoś bliskiego spośród rodziny lub przyjaciół odbędzie się 12. I. wielka manifestacja za utrwaleniem pokoju.

Udział w Zjeździe wezmą kandydatki na posłanki do Sejmu: tow. Małgorzata Nowicka, wiceprezydent m. Krakowa i Zofia Nałkowska literatka.

Dyrekcja Kolei oddaje do dyspozycji Ligi Kobiet specjalny pociąg ogrzany, który odjedzie z Krakowa o godz. 8-mej rano z Dworca Głównego i wraca z powrotem o 19-tej.

Koszta przejazdu b e z p ł a t n e.

W Oświęcimiu Liga Kobiet podejmuje Uczestniczki wspólnym obiadem. Ilość Uczestniczek ograniczona. Zgłoszenia do dnia 10. 1. br. włącznie przyjmuje Miejski Zarząd Ligi Kobiet, Dunajewskiego 1 (tel. 517-61).

Wyjazd tylko za uprzednim osobistym zgłoszeniem. Zbiórka 12. 1 o godz. 7.30 w pobliżu dworca, gdzie urzędować będą przodowniczki wyznaczone przez Ligę Kobiet.

KOMUNIKATY PARTYJNE

Wojewódzki Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej w Krakowie zawiadamia, że od 4 bm. we wszystkich Powiatowych i Miejskich Komitetach Partyjnych obowiązują całonocne dyżury.

Nry telefonów WK PPS w Krakowie w godzinach urzędowych i nocnych: 503-69, 535-10.

We środę dnia 8. I. 1947 r. w sali konferencyjnej MK PPS I piętro, Rynek Główny 30, odbędzie się o godz. 11-tej przed południem odprawa sekretarzy Komitetów Miejskich i Powiatowych — oraz wszystkich pełnomocników wyborczych WK przy Powiatowych i Miejskich Komitetach. p

ODWOŁANIE

Termin Walnego Zjazdu Krakowskiego Związku Międzykomunikacyjnego Opieki Społecznej przesunięty został ze względu na prace przedwyborcze z dnia 9-go stycznia br. na wtorek dnia 28-go stycznia br.

ZAWIADOMIENIE

Dnia 9-go stycznia 1947 o godz. 5-ej w sali nr 16 Rynek Główny 30 odbędzie się Zwyczajne Zebranie Aktywów Kobiecych miasta Krakowa, z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie z pierwszego Wojewódzkiego Zjazdu Rady Kobiet,

2) Sprawa wyborów,

3) Dyskusja,

[illegible]

Wszystkie Komitety dzielnicowe i fabryczne obowiązane są wysłać po 2 delegatki.

PODZIĘKOWANIE

Zarząd Ligi Kobiet składa najserdeczniejsze podziękowanie:

tow. Wiceprez. m. Małgorzacie NOWICKIEJ,

tow. Wiceprez. m. DZIWLIKOWI,

Krakowskiemu Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego w Krakowie, Cukierni „Maurizio", f-mie Józef Madoń, Kraków, ul. Wielopole 25, f-mie Kulczycka Maria, Kraków, ul. Sławkowska 25, Państwowej Centrali Handlowej w Krakowie, — Zjednoczeniu Konfekcyjnemu w Krakowie, Zjednoczeniu Energetycznemu i Papierniczemu w Krakowie, „Społem" w Krakowie, f-mie Piasecki w Krakowie i wszystkim innym, którzy swoimi datkami i ofiarnością przyczynili się w wielkiej mierze do obdarowania najbiedniejszych naszych dzieci.

PRODUKCJA WAGONÓW

Fabryka wagonów przy produkcji wagonów osobowych Pulmana zastosowała zmiany konstrukcyjne, które poważnie zmniejszyły ilość potrzebnych do produkcji materiałów. W przeliczeniu daje to zmniejszenie kosztów o około 869 tys. zł. na jednym wagonie.

WYKAZ ZACHOROWAŃ

na choroby zakaźne w Krakowie w tygodniu 1, za czas od 1. I. do 4. I. 1947 r.

Płonica 3, błonica 1, mumps 3, odra 1, gruźlica 3.

Ujęcie morderców krakowskiego jubilera

M. O. likwiduje trzy groźne bandy w Krakowie

Energiczna akcja milicji i władz bezpieczeństwa zlikwidowała w Krakowie 3 bandy, które od dłuższego czasu grasowały na terenie miasta.

Pierwsza z nich, jako grupa dywersyjna pod nazwą „Błyskawica", obejmowała 11 osób. Na czele bandy stał Henryk Malina pseudo „Chmura". Jeden z członków bandy volksdeutsch Stanisław Tieppe, który po ucieczce z obozu w Jaworznie brał udział w zbrojnych napadach rabunkowych został zastrzelony w pościgu przez V-ty komisariat M. O.

Malina szef bandy był zbiegiem z więzienia św. Michała. Z zeznań członka bandy Tadeusza Jasiołka pseudo „Admirał", który również jest zbiegiem z więzienia, wynika, że Malina był adiutantem „Ognia".

W bandzie otrzymał on terror grożąc za dezercję śmiercią. Ujęci bandyci mają na sumieniu szereg napadów rabunkowych i kilka morderstw, między innymi mord przy ul. Grodzkiej na jubilerze krakowskim Bytli.

Zlikwidowano również bandę NSZ „Kruka" występującą pod kryptonimem LWB lub LW złożoną z 13 tu osób. — Szefem jej był Pink Stanisław vel „Kruk" student II roku prawa.

W skład bandy wchodzili Stanisław Szura pseudo „Zaruski" stud. II roku filozofii, Adam Mous — „Lis" stud. politechniki, Celestyn Nagłeć — „Kropiec" IV rok lekarstwa przy U. J., Jerzy Wacek pseudo „Duna" II rok prawa. Reszta składała się z zawodowych kryminalistów.

Banda ta dokonała 26 napadów rabunkowych oraz morderstwo na oficerze Armii Czerwonej, na członku P. P. R. i innych. Przestępcy mają na sumieniu napad na kasjera „Społem" któremu zrabowali 70 tys. gotówki i czek na 4 i pół miliona złotych. Za udział w bandzie otrzymywali 600 zł. dziennie i ubranie. Planowali oni szereg napadów między innymi na magazyn broni S. O. K. Stali na usługach podziemia NSZ. — Jeden z członków Stanisław Plebankiewicz pseudo „Nowy" posiadał zweryfikowaną przez Zarząd w Pychowicach, legitymację PSL. Nr 291985.

Poza tym zlikwidowano bandę przestępców złożoną z 20 osób, która dokonała napadów na najbiedniejszą ludność miasta. W skład tej bandy wchodziło czterech analfabetów.

Telefonem z Nowego Targu

Wyroki śmierci w procesie „Groźnego"

Wczoraj zapadł wyrok w procesie bandy „Groźnego", który toczył się od trzech dni w Nowym Targu przed Rejonowym Sądem Wojskowym.

Rozprawa 5-ciu najbardziej obciążonych toczyła się w trybie doraźnym, w stosunku do reszty na wniosek obrony w trybie zwyczajnym.

Wyrokiem sądu Kościelniak Tadeusz, Wojciech Fredyma i Ryszard Klaput skazani zostali na karę śmierci.

Stanisław Zapała, Mieczysław Chochlewski, Walenty Skawski i Czupio Władysław skazani zostali po 10 lat więzienia każdy.

Kuranda Jan otrzymał karę 7 lat więzienia, Jan Chandzel 5 lat, Stanisław Kosek 2 lata, a Władysław Solarz i Luberda Jan po 2 lata z zawieszeniem na dwa lata oraz Edward Antolak 1 rok z zawieszeniem na dwa lata.

ZA KŁUSOWNICTWO SPOTKAŁA GO ŚMIERĆ

W Olkuszu patrol Milicji Obywatelskiej napotkał pod lasem kilku ludzi, z których jeden uzbrojony był w dubeltówkę.

Na widok patrolu osobnicy ci rzucili się do ucieczki. Milicjanci po trzykrotnym wezwaniu oddali strzały ostrzegawcze, a kiedy to nie poskutkowało otwarli ogień bezpośredni.

Na skutek strzałów jeden z osobników poniósł śmierć. Okazał się nim sołtysik z Małoszyc, znany kłusownik. Przy zabitym znaleziono broń myśliwską i znaczną ilość amunicji.

WIECZÓR PIEŚNI I POEZJI SŁOWIAŃSKIEJ

Społ. Ob. Liga Kobiet mobilizuje kobiety do walki na utrwalenie pokoju. Wychodząc ze założenia, że 250-milionowy Blok zjednoczonych narodów słowiańskich stanowi siłę pokojową, o którą rozbiją się zakusy różnorodnych podżegaczy wojennych — Liga postanowiła przyczynić się do wzajemnego zbliżenia i poznania się narodów słowiańskich.

Takim krokiem do wzajemnego zbliżenia się jest urządzony przez Ligę dnia 7 stycznia br. o godz. 17-tej w sali kina „Świt" *Wieczór Słowiański*.

W programie pieśń i poezja narodów słowiańskich w wykonaniu artystów teatrów miejskich i państwowej Filharmonii. Wstęp wolny.

WPISY NA KURSY KROJU, SZYCIA I MODELOWANIA

rozpoczęły się w dniu 2 stycznia 1947 r. w referacie kobiecym PPS, Rynek Główny 30, pokój 55, II. p. od godziny 9-tej do 16-tej.

Wpisy z fabryk przyjmuje się zbiorowo — na życzenie kursy odbywać się mogą na terenie fabryk.

Towarzysze z pierwszego szeregu

Pracownicy kolei tworzą największą dziś może w Polsce organizację. Praca kolejarza jest ciężka, niebezpieczna i wyjątkowo odpowiedzialna i obejmuje najróżnorodniejsze działy pracy. Działy te są misternie powiązane ze sobą i pokrywają swoją siecią cały obszar Rzeczypospolitej — dla niejednego z nas stanowią ciekawe zagadnienie, a dla narodu i Państwa — zagadnienie bytu. Bez należycie zorganizowanego transportu zamarłoby życie kraju, choćbyśmy produkcję naszą podnieśli do najwyższych szczytów.

Krakowska organizacja PPS posiada wśród swych członków liczne kadry zdyscyplinowanych kolejarzy o poważnej cyfrze ponad 6000 ludzi w całej dyrekcji krakowskiej. Są wśród nich wybitni patrioci, którzy z niesłychaną wolą oporu przetrwali czasy zaboru, sanacji i okupacji niemieckiej. Ludzie, których nie zdołały załamać ani szykany rządów sanacyjnych, ani niemieckie obozy śmierci. Zabrakłoby nam szpalt, gdybyśmy chcieli unieśmiertelnić nazwiska wszystkich zasłużonych działaczy kolejowych, dlatego kreślimy też tylko kilka życiorysów najwybitniejszych towarzyszy z terenu naszego województwa.

Tow. Jan Packan

A więc najstarszy, prawdziwy weteran pracy zawodowej, politycznej i społecznej, 81-letni Jan Packan — maszynista pomp wodnych, który do dziś mimo sędziwego wieku zjawia się pierwszy na wszystkie zebrania partyjne i wygłasza entuzjastyczne przemówienia. Dawny współtowarzysz ciężkiej pracy politycznej tow. Daszyńskiego, dr. Drobnera i innych — do dziś jest aktywnym działaczem na terenie partii i spółdzielczości, w której duże zasługi położył. Dzielny to starzec, którego duch młodzieńczy winien być drogowskazem dla młodych towarzyszy-kolejarzy.

Tow. Andrzej Jasiuk

Drugi z kolei — to proletariusz, syn murarza, który z dziecka robotniczego, dzięki ciężkiej pracy osobistej, doszedł do wysokiego stanowiska wicedyrektora Krakowskiej Dyrekcji Kolejowej. Jest to tow. mgr Andrzej Jasiuk, wiceprzewodniczący WK PPS.

Wychowany w tradycjach PPS. Już jako uczeń gimnazjum był aktywnym członkiem Partii. Pracę zawodową rozpoczął na PKP jeszcze podczas studiów, zajmując kolejno różne stanowiska.

Jednocześnie cały czas pracuje ideowo.

W 1939 r. zostaje na polu bitwy kontuzjowany w dniu 5 października, w listopadzie aresztowany przez Gestapo i wywieziony do obozu w Dachau, a następnie w Gross-Born.

Na terenie obozu nie ustaje w pracy: jest organizatorem tajnej grupy oporu; po ucieczce pracuje w szkolnictwie i bierze udział w pracach konspiracyjnych PPS, a po czynnym udziale w powstaniu warszawskim wstępuje do partyzantki w oddziale tow. „Dąbka". Po wyzwoleniu pracuje w Min. Komunikacji. Aktywny członek Partii organizuje Komitety i Koła Kolejowe PPS. Na Zjeździe kolejowym w Warszawie wybrany zostaje członkiem Wydz. Kom. CKW PPS. Tow. Jasiuk kandyduje do Sejmu Ustawodawczego z listy Bloku Demokrat. (Nr 3) z Okręgu 48 — Myślenice.

Tow. Piotr Flacht

Trzeci z kolei Piotr Flacht, syn małorolnego, pomocnik maszynisty, poświęca się pracy organizacyjnej i w r. 1922 wstępuje w szeregi PPS. Podczas okupacji pracuje w tajnej organizacji jako łącznik na terenie kolejowym, kolportuje prasę socjalistyczną, tworzy komórki partyjne. Po powrocie z więzienia na Montelupich kontynuuje pracę konspiracyjną i natychmiast po Wyzwoleniu podejmuje dalej działalność partyjną i związkową. Wybrany zostaje prezesem Zarządu Okręgowego ZZK. Równolegle podejmuje pracę w MK PPS i zostaje przewodniczącym Miejskiego Komitetu PPS w Krakowie. Jest to jeden z najdzielniejszych działaczy partyjnych i cieszy się wielką sympatią szerokich mas kolejarskich.

Tow. Flacht jest członkiem Rady Naczelnej PPS i kandyduje do Sejmu Ustawodawczego z listy Bloku Demokrat. (Nr 3) z Okręgu 47 — Chrzanów.

Tow. Andrzej Sikora

Czwarty, Leopold Sikora, lat 62, wstąpił do Partii w roku 1917. Był sekretarzem Dzielnicy Wesoła. Rozwoził manifest Daszyńskiego po Okręgu Krakowskim i Śląsku Cieszyńskim. Na kolei pracuje najpierw w charakterze robotnika, po tym kierownika pociągu, wreszcie magazyniera. Podczas okupacji zatrudniony w fabryce guzików, odbija na maszynie fabrycznej bibułę prasy podziemnej, a poza tym organizuje samopomoc dla rodzin kolejowych. Jest to jeden z najbardziej aktywnych członków Partii.

Co gdzie i kiedy?

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO dziś i jutro o godz. 15 „Wesele" St. Wy[illegible]

Dziś 18.30 „Wielki człowiek do małych interesów". Al. Fredry.

MIEJSKI TEATR STARY dziś i jutro: Duża sala godz. 15.30 i 18.30 „Powrót", komedia w 4-ch aktach R. de Flersa i Fr. de Croisset.

Mała sala godz. 16 i 19.15 „Rozdroże miłości", sztuka w 3-ch aktach Jerzego Za[illegible]

TEATR KAMERALNY TUR-u dziś i jutro godz. 18.30 „Soczewica koło mielemłyn" Stefana Flukowskiego.

SIEDEM KOTÓW dziś i jutro godz. 16.15 i 19.15 „Nowoczesna wyborowa", rewia z Heleną Grossówną i Kwiatkowską.

GROTESKA dziś i jutro godz. 19 „Wesoła wdówka" — operetka L. Lehara.

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA, Lubicz 48 dziś i jutro godz. 16 i 19 „Rozkoszna dziewczyna".

TEATR KOLEJARZA, Bocheńska 7, dziś i jutro godz. 15.30 i 18.30 „Białe fartuszki" wodewil w 4-ch aktach Krumłowskiego.

JAK ZDOBYĆ MĘŻA?

Tadeusz Pilarski — król narodowej szkolady prosi o rękę urzędnika ministerialnego — Mariana Demara dla swej „rozkosznej" córeczki — Beaty Artemskiej. Niezawodny sposób! Rezultat pewny! Zresztą każdy może zobaczyć, wystarczy tylko przyjść do teatru „Kome[illegible]

„Rozkoszna Dziewczyna" — przezabawna [illegible] Juliana Tuwima. — Początek codziennie o godz. 19, w niedziele i święta 2 przedstawienia o godzinie 16 i 19. Sala dobrze ogrzana. Przedsprzedaż w „Orbisie".

„TRAVIATA" W OPERZE

7 i 8 stycznia o godz. 19-ej w Teatrze im. J. Słowackiego odbędą się dwa ostatnie przedstawienia „Traviaty" z udziałem znakomitej śpiewaczki Barbary Kostrzewskiej w partii tytułowej, A. Wolaka, A. Klonowskiego, Mansterskiej chóru Tow. Operowego i Orkiestry Państwowej Filharmonii pod dyrekcją prof. Kopycińskiego.

Bilety do nabycia w kasie Teatru Miejskiego.

KUBELIK W FILHARMONII

Dnia 10 stycznia w Filharmonii wystąpi dyrygent o wszechświatowej sławie Raphael Kubelik dyrektor Filharmonii Czeskiej „Rudolphinum" w Pradze.

W programie najcenniejsze utwory muzyki czeskiej: Uwertura do op. Sprzedana [illegible] czesnego kompozytora Martinu i wspaniałe dzieło Dworzaka Symfonia z Nowego [illegible]

Przyjazd tak znakomitego kapelmistrza do Krakowa jest dużą sensacją w ruchu [illegible]

Bilety do nabycia już od wtorku w biurze Filharmonii Zwierzyniecka 1 oraz w „Orbisie" R. Gł.

WYSTAWY. Wystawa jubileuszowa prac archit. A. Szyszko-Bohusza tudzież pośmiertna prac B. Trefera i Łobosa — w Pałacu Sztuki pl. Szczepański 4. Codziennie od godziny 10—16.

Wystawa Bibliofilska — w Muzeum 9, otwarta codziennie od godz. 10—15 i 17—19. Wstęp wolny.

Dzisiaj dnia 8 b. m. w kawiarni Plastyków przy ul. Łobzowskiej 3, o godz. 18 Henryk Ładosz będzie recytować poezję współczesną.

ZEBRANIE

członków sekcji ciężko-atletycznej RKS „Legia" odbędzie się w piątek, dnia 10 stycznia 1947 r. o godz. 19.30 w lokalu własnym przy ul. Sławkowskiej 6, I. p.

Na podniebnych szlakach

Regularna komunikacja powietrzna została podjęta przez Polskie Linie Lotnicze „Lot" w marcu 1946 r. Rozpoczęto wtedy stałe rejsowe loty na własnych 20 samolotach typu „Douglas 1 i 2" i 6 samolotach typu „Dakota" używanych do dalszych tras.

Obecnie personel latający „Lotu" obejmuje ponad 20 własnych załóg pilotów.

W chwili obecnej PLL „Lot" obsługują następujące linie stałej komunikacji krajowej: Warszawa — Kraków, Warszawa — Katowice, Warszawa — Wrocław, Warszawa — Poznań — Szczecin, Warszawa — Łódź — Gdańsk.

Ponad to obsługujemy następujące trzy linie zagraniczne: Warszawa — Sztokholm, Warszawa — Praga, Warszawa — Paryż i Warszawa — Berlin.

W ciągu 10 miesięcy 1946 r. przewieziono ponad 50 tys. pasażerów, ok. 200 tys. kg bagażu i ponad 10 tys. kg poczty.

Zebranie członków ZNP w kinie „Uciecha". Zarząd Oddziału Grodzkiego ZNP w Krakowie zawiadamia, że zebranie wyborcze wobec dużego zainteresowania członków odbędzie się dnia 8 stycznia 1947 r. o godz. 10 w sali kina „Uciecha", a nie jak podano w poprzednich komunikatach w sali zebrań Okręgowej Komisji Związków Zawodowych.

Sekcja Młodzieżowa Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych zawiadamia, że w dniu 5 stycznia 1947 r. w salach „Florianki", Basztowa 8, odbędzie się Wielka Całonocna Zabawa Karnawałowa. 10-cio [illegible] spółdzielni, bufet obficie zaopatrzony. Bogaty program artystyczny w wykonaniu zespołu teatrzyku-rewii „Casanowa".

Radio

na dzień 6 stycznia 1947 (poniedziałek)

Kraków. 6.57 Sygnał czasu i pieśń poranna. 7.05 Audycja muzyczna. 8.00 Dziennik poranny. 8.20 Program lokalny na dzień bieżący. 8.25 Muzyka. 9.00 Msza św. z kazaniem. 10.00 „Ziemia bialska" audycja regionalna. 10.45 Życiorysy dwóch kandydatów na posłów z ramienia PPR. Juliana Przybosia i Józefa Kramarza. 10.50 Koncert życzeń. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 Poranek symfoniczny; w przerwie 15 minut Audycja literacka. 13.30 Muzyka; w przerwie 10 minut poezji. 14.25 Recenzje. 14.35 Chwila Biura Studiów. 14.40 Teatr wyobraźni „Fryderyk i Maria". 15.20 „W żłobie leży" aud. słowno-muzyczna. 16.00 Słowno-muzyczna audycja dla dzieci „Nasz bal". 16.20 Utwory symfoniczno-jazzowe. 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.15 5 minut poezji. 18.20 Muzyka. 19.05 „Uśmiech i piosenka" audycja marynarska. 19.30 Rezerwa. 19.40 Aktualności dźwiękowe. 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Koncert rozrywkowy. 21.05 „Obrazki z przeszłości". 21.13 „Parys mówi". 21.15 Audycja rozrywkowa pt. „Karnawałowe lamenty". 22.00 Koncert. 23.01 Wiadomości dziennika wieczornego. 23.30 Muzyka z płyt. 23.50 Program lokalny na dzień następny. 23.55 Ważniejsze wiadomości dziennika. Sygnał czasu, hymn i koniec audycji. 24.01 Dyktando wiadomości prasowych.

na dzień 7 stycznia 1947 r. (wtorek).

Kraków 6.00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik. 6.20 Gimnastyka. 6.30 Muzyka. 6.57 Sygnał czasu. 7.05 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne. 7.35 Odczytanie programu lokalnego na dzień bieżący. 7.40 Muzyka. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka PCK. 8.50 Przerwa. 11.30 Kronika krakowska. 11.40 Rozmaitości. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 Audycja dla świetlic robotniczych. 12.35 Recital wiolonczelowy. 12.55 10 minut poezji. 13.05 Muzyka obiadowa. 14.00 Przerwa. 14.30 Koncert życzeń. 14.49 Życiorys kandydata na posła z ramienia PPR — Józefa Łabuza. 14.50 Problemy dnia. 15.00 Dla dzieci: „O biedzie, co siedem kozłek miała". 15.20 „Wesele w Szaflarach". 15.40 Pieśni Jura Szaropina. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.10 Muzyka kameralna. 16.55 Audycja dla młodzieży. 17.05 O naszych przyjaciół. 17.25 Koncert zespołu P. R. 17.55 Z życia kulturalnego. 18.00 Audycja wojskowa. 18.07 Muzyka. 18.30 Nauka przy głośniku. 19.00 Koncert symfoniczny. 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Audycja muzyczna P. R. 21.00 Słuchowisko p. t. „Piotr Szczęśliwy". 21.25 Recit. Bol. Wasiowicza. W progr. Debussy „Images". II seria. 21.45 W ramach Radiowego Uniwersytetu Ludowego — wykład prof. dr. Konstantego Grzybowskiego z cyklu zagadnienia ustrojowe p. t. [illegible] drenia" (absolutyzm — wola boża). 22.00 Kwadrans prozy — „Lalka" Prusa. 22.15 Program na jutro. 22.25 Audycja rozrywkowa. 23.10 Wiadomości dziennika radiowego. 23.30 Koncert życzeń. 23.50 Program lokalny na dzień następny. 23.55 Wiadomości dziennika, sygnał czasu, hymn i koniec audycji.

ZARZĄD KRAKOWSKIEGO ZWIĄZKU UCZESTNIKÓW WALKI ZBROJNEJ

o Niepodległość i Demokrację wzywa wszystkich członków do licznego wzięcia udziału w „Wieczerzy Sławińskim" — który odbędzie się dnia 7 go I. 1947 r. w kinie Świt o godz. 17 tej.

W obliczu prób odrodzenia się hydry germańskiej trzeba bez względu na zapatrywania polityczne, zamanifestować łączność narodów słowiańskich i [illegible] Niemiec" i ich możnych protektorów.

Bliższych informacji udziela Sekretariat Zarządu Oddziału Krakowskiego Związku Uczestników Walki Zbrojnej ON i D. Wiepole 15. Tel. 801-40. Wstęp wolny.

KURSY JĘZYKÓW NOWOŻYTNYCH

Z początkiem stycznia uruchomione zostaną [illegible] skiego dla początkujących i zawansowanych.

Nauka odbywa się w grupach od 5 ciu do 10 ciu osób. Opłata niska. Dla członków PPS i OMTUR zniżki.

Informacje i zapisy codziennie w referacie kobiecym od godz. 8-ej do 16-ej. Rynek Główny 30, pokój 55 2-gie piętro.

ODCZYT RADIOWY NA TEMAT ŻYCIA SPÓŁDZIELCZEGO

W dniu 7. I. 1947 (wtorek) o godz. 14.50 rozgłośnia krakowska Polskiego Radia nada odczyt ob. J. Gołdy pt.

[illegible]

Będzie to krótkie sprawozdanie z 3-ciodniowej konferencji instruktorów Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. P. z województw krakowskiego, katowickiego, rzeszowskiego i [illegible] odbywającej się w dniach 3—7 I. w Ośrodku Szkoleniowym Związku na Woli Justowskiej.

Zagubiona legitymacja Nr 4318 PPS na nazwisko Porębska Maria — unieważnia się.

Zgubiono legitymacja Nr 4303 PPS na nazwisko Tatarucb Tadeusz — unieważnia się.

OGŁOSZENIA

Ogłoszenia na 1 i 2 stronie w tekście za 1 mm szpalty 15 zł. Drobne ogłoszenia za słowo 5 zł. W niedzielę i święta o 50% drożej. — 1 mm szpalty 20 zł, za tekstem 1 mm szpalty 10 zł. Poszukiwanie rodzin i pracy 3 zł. Tłustym drukiem 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Naprzodu", Rynek Główny 30 i upoważnieni akwizytorzy Wydawnictwa.

PRENUMERATA

wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 45 zł — z odnoszeniem do domu w Krakowie 55 zł — na prowincji pocztą 50 zł. — Prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzodu", Kraków, Rynek Główny 30 (I piętro). Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie m. Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na prowincji Pow. Kom. Polskiej Partii Socjalistycznej. Konto P. K. O. nr. 813 na które można przesyłać prenumeratę „Naprzodu" i należytość za ogłoszenia.

Odbito czcionkami Drukarni Spółdz. „Wiedza" Nr 3 „Naprzód" — Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Telefon 566-53.

M—10006